

Rafpix, Nie chcesz być już ze mną

Każde słowo, które mówisz, rani jak nóż,
Twoje oczy mówią prawdę, której boję się już.
Kiedyś byliśmy blisko, teraz coraz dalej,
Twoje serce bije zimno, choć kiedyś płonęło dalej.

Nie chcesz być już ze mną, to nie ta gra,
Twoje słowa jak echo, wciąż w uszach mam.
Nie chcesz być już ze mną, to nasz finał,
Ale w sercu moim wciąż pozostajesz Ty sam.

Wspomnienia jak filmy, przewijają się w głowie,
Każda chwila z Tobą, teraz jest jak sen na jawie.
Twoje usta milczą, ale serce krzyczy głośno,
Czuję, jak tracimy to, co kiedyś było proste.

Nie mogę cofnąć czasu, choć bardzo bym chciał,
Zostawiasz mnie w cieniu, choć razem świat był nasz.
Twoje oczy mówią więcej, niż słowa mogą znać,
Nie chcesz być już ze mną, muszę to przyznać.

Nie chcesz być już ze mną, to nie ta gra,
Twoje słowa jak echo, wciąż w uszach mam.
Nie chcesz być już ze mną, to nasz finał,
Ale w sercu moim wciąż pozostajesz Ty sam.

Każdy krok, każdy oddech teraz jest cięższy,
W Twoich ramionach nie ma miejsca dla mnie więcej.
Chcę wierzyć, że to tylko zły sen,
Ale rzeczywistość krzyczy, że to już jest koniec.

Nie mogę cofnąć czasu, choć bardzo bym chciał,
Zostawiasz mnie w cieniu, choć razem świat był nasz.
Twoje oczy mówią więcej, niż słowa mogą znać,
Nie chcesz być już ze mną, muszę to przyznać.

Nie chcesz być już ze mną, to nie ta gra,
Twoje słowa jak echo, wciąż w uszach mam.
Nie chcesz być już ze mną, to nasz finał,
Ale w sercu moim wciąż pozostajesz Ty sam.

Nie chcesz być już ze mną, muszę iść dalej,
Zostawiam Cię z wspomnieniami, choć to boli mnie stale.
Nie chcesz być już ze mną, to nasza pieśń,
Ale w moim sercu zawsze pozostaniesz Ty, wiem.